

# Szczegóły raportu GAO

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 27 czerwca 2008

**Amerykańskie biuro kontroli rządu (Government Accountability Office, GAO) przy Kongresie USA ujawniło w czwartek pełną wersję swojego raportu, dotyczącego oceny przeprowadzenia przetargu na powietrzne tankowce dla US Air Force. Wnioski te są druzgocące dla kadry kierowniczej wojsk lotniczych USA.**

Prototyp KC-45. Poprzedni przetarg, zakończony w 2002, wygrał Boeing KC-767. Jednak

Biuro przedstawiło wnioski z raportu kilka dni temu (zobacz: [GAO uwzględnia protest Boeinga](#)), jednak dopiero w środę ujawniło pełną treść 67-stronnicowego dokumentu.

Specjaliści Kongresu uznali, że protest Boeinga był uzasadniony. Odrzucając część zastrzeżeń przegranego koncernu, stwierdzili błędy przy procedurze przetargowej, uniemożliwiające - ich zdaniem - dokonanie właściwej decyzji.

Chodzi przede wszystkim o zmianę wymagań przetargowych, co doprowadziło do cofnięcia akceptacji dla jednego z parametrów przedstawionych przez Boeinga, już po zamknięciu rozmów. Tymczasem Northrop Grumman został poinformowany w czasie negocjacji o słabości jednego z punktów ich oferty, co dało mu możliwość zmiany swojej propozycji.

Kontrolerzy zanegowali również sposób obliczania kosztów użytkowania samolotów w okresie ich użytkowania (w tej kwestii wojska lotnicze wskazały wyższość Northrop Grummana), a nawet wytknęli błędy w obliczaniu ładunków paliwa, zabieranych przez oba samoloty.

Dlatego w konkluzji raportu GAO znalazło się stwierdzenie, że przy uniknięciu tych błędów, wyniki przetargu mogłyby być inne, a Boeing mógł mieć szansę na wygraną. Dlatego instytucja wnosi o powtórzenie przetargu z obu oferentami.

Zalecenie to nie musi zostać wykonane przez US Air Force, jednak w obliczu masowej krytyki, także ze strony mediów, trudno przypuszczać, by wojskowi mogli sobie na to pozwolić.

Po ujawnieniu dokumentów przedstawiciele Boeinga nie kryli zadowolenia, oświadczając, że raport poparł ich punkt widzenia o nieuczciwości przetargu i uwypuklił zalety ich maszyny. Natomiast przedstawiciele Northrop Grummana oświadczyli, że oczekują na decyzje wojsk lotniczych. Podkreślili jednak, że raport nie podważył zalet ich tankowca. Dodali również, że jedynie ich prototyp KC-45 został oblatany i jest

intensywnie testowany. Także ich bom paliwowy został już sprawdzony w 100 testach, natomiast samolot Boeinga jest *papierową konstrukcją*. W związku z tym jedynie Northrop Grumman, sprzymierzony w europejskim EADS, może sprostać żądaniom szybkich dostaw powietrznych tankowców dla US Air Force.



*Prototyp KC-45. Poprzedni przetarg, zakończony w 2002, wygrał Boeing KC-767. Jednak w 2003 proces wdrożenia samolotu został zamrożony, a w 2006 anulowany, z powodu korupcji. Okazało się, że członkini komisji przetargowej, Darleen Druyun, załatwiła sobie w czasie negocjacji posadę w Boeingu. Została za to skazana. Rozpisany dwa lata temu nowy przetarg doprowadził ostatecznie do wygranej Airbusa A330 MRTT, przystosowanego do amerykańskich wymagań przetargowych / Zdjęcie: Northrop Grumman*

Biuro przedstawiło wnioski z raportu kilka dni temu (zobacz: [GAO uwzględnia protest Boeinga](#)), jednak dopiero w środę ujawniło pełną treść 67-stronicowego dokumentu.

Specjaliści Kongresu uznali, że protest Boeinga był uzasadniony. Odrzucając część zastrzeżeń przegranego koncernu, stwierdzili błędy przy procedurze przetargowej, uniemożliwiające - ich zdaniem - dokonanie właściwej decyzji.

Chodzi przede wszystkim o zmianę wymagań przetargowych, co doprowadziło do cofnięcia akceptacji dla jednego z parametrów przedstawionych przez Boeinga, już po zamknięciu rozmów. Tymczasem Northrop Grumman został poinformowany w czasie negocjacji o słabości jednego z punktów ich oferty, co dało mu możliwość zmiany swojej propozycji.

Kontrolerzy zanegowali również sposób obliczania kosztów użytkowania samolotów w okresie ich użytkowania (w tej kwestii wojska lotnicze wskazały wyższość Northrop Grummana), a nawet wytknęli błędy w obliczaniu ładunków paliwa, zabieranych przez oba samoloty.

Dlatego w konkluzji raportu GAO znalazło się stwierdzenie, że przy uniknięciu tych błędów, wyniki przetargu mogłyby być inne, a Boeing mógł mieć szansę na wygraną. Dlatego instytucja wnosi o powtórzenie przetargu z obu oferentami.

Zalecenie to nie musi zostać wykonane przez US Air Force, jednak w obliczu masowej krytyki, także ze strony mediów, trudno przypuszczać, by wojskowi mogli sobie na to pozwolić.

Po ujawnieniu dokumentów przedstawiciele Boeinga nie kryli zadowolenia, oświadczając, że raport poparł ich punkt widzenia o nieuczciwości przetargu i uwypuklił zalety ich maszyny. Natomiast przedstawiciele Northrop Grummana oświadczyli, że oczekują na decyzje wojsk lotniczych. Podkreślili jednak, że raport nie podważył zalet ich tankowca. Dodali również, że jedynie ich prototyp KC-45 został oblatany i jest intensywnie testowany. Także ich bom paliwowy został już sprawdzony w 100 testach, natomiast samolot Boeinga jest *papierową konstrukcją*. W związku z tym jedynie Northrop Grumman, sprzymierzony w europejskim EADS, może sprostać żądaniom szybkich dostaw powietrznych tankowców dla US Air Force.

Powiązane wiadomości

[Szczegóły raportu GAO \(2008-06-27\)](#)

[GAO uwzględnia protest Boeinga \(2008-06-19\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o